

Ukraińska kontrofensywa jest powolna i krwawa

5 lipca 2023

Celem portalu „Wolne Media” nie jest wspieranie jakiejkolwiek propagandy, lecz dociekanie prawdy. Portal nie służy politykom, lecz czytelnikom, którzy mają prawo być doinformowani.

Pola minowe na południu Ukrainy są tak gęste, że wojska próbujące wyzwolić ten obszar mogą posuwać się tylko „od drzewa do drzewa”, powiedział CNN jeden z żołnierzy biorących udział w kontrofensywie Kijowa na południu.



Zachodnich sojuszników Ukrainy niepokoi fakt, że postępy długo oczekiwanej kontrofensywy Kijowa mierzone są w metrach, a nie w kilometrach. Sojusznicy Kijowa doskonale zdają sobie sprawę, że bez ich pomocy Ukraina nie jest w stanie pokonać Rosji. Ale wolniejsze, niż oczekiwano, tempo kontrofensywy oznacza, że ich wsparcie może stać się coraz bardziej nie do utrzymania, jeśli konflikt będzie się przeciągał.

Wiele krajów, które wspierają działania wojenne Ukrainy, boryka się z wysoką inflacją, rosnącymi stopami procentowymi i powolnym wzrostem. Ich przywódcy – z których niektórzy stoją w obliczu wyborów w ciągu najbliższego półtora roku – muszą uzasadnić ogromne zasoby, które przelali na Ukrainę, gdy ich wyborcy z trudem wiążą koniec z końcem. Może to być trudne, jeśli nie ma zbyt wielu sukcesów na polu bitwy.

Na razie jednak wsparcie wydaje się niesłabnące. Wielu ukraińskich i zachodnich urzędników przyznało, że kontrofensywa jak dotąd nie przyniosła znaczących postępów – ale większość szybko dodała, że niewielki postęp ma swoje uzasadnienie.

Linie frontu na południowej i wschodniej Ukrainie niewiele się zmieniły w ciągu ostatnich miesięcy, dając rosyjskim żołnierzom mnóstwo czasu na okopanie się i przygotowanie do kontrofensywy.

Ukraińscy urzędnicy wielokrotnie powtarzali, że kontrofensywa jest w toku, ale główne uderzenie dopiero nadejdzie. Wiceminister obrony Hanna Maliar powiedziała w zeszłym miesiącu, że Ukraina wstrzymuje część swoich rezerw i że „główne uderzenie” wciąż jest przed nami. Zełenski przyznał w poniedziałek, że ostatni tydzień był trudny dla żołnierzy na linii frontu. „Ale robimy postępy. Idziemy do przodu, krok po kroku!” – powiedział w oświadczeniu.

Milley wezwał obserwatorów do zachowania cierpliwości, mówiąc, że spodziewa się, że kontrofensywa potrwa nawet 10 tygodni. „Powiedziałem, że zajmie to sześć, osiem, dziesięć tygodni. To będzie bardzo trudne. To będzie bardzo długie i bardzo, bardzo krwawe. I nikt nie powinien mieć co do tego żadnych złudzeń” – powiedział.

Tymczasem prezydent Ukrainy Zełenski poinformował, że Rosjanie umieścili na dachach zaporoskiej elektrowni atomowej „przedmioty przypominające ładunki wybuchowe” i mogą chcieć doprowadzić do katastrofy, zachęceni brakiem reakcji Zachodu na zburzenie tamy w Kachowce. Zełenski sugeruje, że Rosjanie będą chcieli sfingować atak, winiąc Ukrainę.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Na podstawie: CNN.com

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)